KURJER WARSZAWSKI.

D. 18. Września.— Rok 1850. Środa. № 245. Jutro, 8go Januarjusza M. Dziś, w Piątek i Sobotę Suchedni.

Z Kronstadtu, (na morzu pod *Petersburgiem*). — Byliśmy tu świadkami pięknej, a wszędzie rzadkiej uroczystości Chrześcjańskiej. W d. ⁶/₁₈ Sierpnia, w Niedzielę ósmą po *Zielonych Świątkach*, JW. JX. Ignacy *Hołowiński*, Biskup *Caristeński*, Koadjutor Metropolity Arcy-Biskupa *Mohylewskiego*, dopełnił z całą świetnością obrządku poświęcenia Kościoła parafjalnego *Kronstadtskiego*, pod tytułem ŚŚ. Apostołów Piotra i Pawła. Przed wniesieniem Relikwji ŚŚ. do nowego Przybytku, dostojny Pasterz, z tą pełną namaszczenia krasomową, która go tak wysoko stawia na naszej kazalnicy, miał do ludu naukę o potrzebie oczyszczenia serca u progów Świątyni, o wytrwaniu w Wierze Świętej, a zakończył wezwaniem do modłów za Najjaśniejszego Fundatora i Dobrodzieja nowej Świątyni, i wszystkich, którzy się czemkolwiek do jej wzniesienia przyczynili. Namaszczenie Pasterza udzieliło się trzodzie wiernych, głębokiem rozrzewnieniem, które z serc ich wywołało. Był to prawdziwie widok godny świętości obrzędu: nikt nie pozostał nieczułym na słowa wiary i prawdy, wymówione u progu zamkniętego jeszcze przybytku; każdy bezwątpienia ślubował w swej duszy, że święcie wypełni słyszaną naukę. Komu znany jest obrzęd poświęcenia, wie, ile jest pracowitym dla Biskupa, który go dopełnia; lecz tu szczególna okoliczność zwiększyła trud jego: ceremonja trwała od godziny 8ej rano do 2ej po południu, bo po dopełnieniu wszystkich szczegółów rituału, po odśpiewaniu Wielkiej Mszy, Biskup udzielił Sakrament Bierzmowania stu-kilkudziesięciu osobom. Przed Mszą, miał w języku francuzkim kazanie W. JX. *Ruczyński* Zak: Kazn:, wykładając w krótkości znaczenie szczegółów obrzędu. Trzoda Katolicka portu *Kronstadtskiego*, składa się prawie wyłącznie z marynarzy, już majtków, już żołnierzy lub robotników rozmaitego tytułu, z ich rodzinami; Katolicy *Kronstadtscy*, należący do klass wyższych, są w nader małej liczbie. Ztąd Kościół, podczas poświęcenia, prócz zaproszonych osób obcych wyznań i przybyłych ze stolicy, był prawie całkiem zajęty przez tę-to ludność skromnego, pracowitego stanu. Pięknie było widzieć ich rzewną, pełną uniesienia pobożność. W tłumie modlących się, niepodobna było bez rozrzewnienia oglądać kilku tych nieszczęśliwych, których przestępstwa, popełnione przeciw społeczności, wyłączyły z jej łona na zawsze, (skazani do rot aresztanckich). Dom BOŻY, jest jedynem na ziemi miejscem, gdzie te odrzutki mogą się znaleźć obok swych bliźnich. W rzeczy samej, zdawało się, że ta myśl podwajała żarliwość ich modlitwy. Przed obliczem Tego, który czyta w sercach, u którego faryzeusz niżej stoi od jawnogrzesznika, Tego, który żałującego za zbrodnie powołał wraz z Sobą do Raju, ludzie ci w Kościele zdawali się być jakby u siebie, jakby dzieci u Ojca, dzieci występne u Ojca miłosiernego. Nowy Kościół Katolicki w *Kronstadtcie*, zbudowany jest w największej części z daru Najjaśniejszego CESARZA Jmci, w daleko mniejszej z pobożnych składek. Skutkiem Monarszej hojności, tak zewnętrze jako i wnętrze, odpowiada nietylko miejscowej potrzebie, ale wymaganiom smaku i sztuki spółczesnej. Poświęcenie jego dokonane zostało z Najwyższego rozkazu; dwa statki parowe, również z woli Monarszej, były oddane we właściwe rozrządzenie: jeden dla Konsekratora, drugi dla mającego mu asystować licznego Duchowieństwa Katolickiego, mającego stały pobyt w *Petersburgu*. Po skończonym obrzędzie religijnym, miała miejsce w Plebanji uczta, której Proboszcz *Kronstadtski*, W. JX. *Szklarewski* Zak: Kazn:, czynił honory. W liczbie gości, znajdowali się Jenerałowie Marynarki Cesarskiej, oraz Naczelnicy budów morskich *Kronstadtskich*. Uczta została ożywiona, i, można powiedzieć, upoetyzowana szczególną okolicznością: kiedy Przydujący zgromadzeniu, JW. Biskup, wniósł toast za zdrowie Najjaśniejszego Fundatora Kościoła i całego Panującego Domu, wielki grzmot »*hurra*” powtórzył się radośnie.

Rozkazem dziennym Cesarskim, Jenerał-Adjutant, Jenerał jazdy Hrabia *Rüdiger*, Dowódca 3go korpusu piechoty, przeznaczony został na Członka Rady Państwa, z pozostaniem Jenerałem-Adjutantem; a Jenerał-Lejtnant jazdy, Baron *Offenberg 1*, na Dowódcę 3go korpusu piechoty.

Rozkazem dziennym Cesarskim, wskutek złożonego examinu, Junkier *Rościszewski*, z pułku Kirasjerów Orderu Wojskowego, postąpił na Korneta.

(Dalszy ciąg Pensji emerytalnych.) Otrzymali PP. Lud: z Antonetów *Minasowiczowa*, Wdowa po Członku Warszaws: Depart: Rzą: Senatu, i ich synowie, rs. 1,381 k. 25. Eleutery *Śliżewski*, Radca Dworu, Referent K. R. S. W. i D., rs. 225. Józef *Hann*, kierujący Sekcją włościan Wydziału Administracji Ogólnej w Kom: R. S. W. i D., rs. 630. Ant: *Dętkiewicz*, Dozorca Policyjny 1szy przy Magistracie m. Rawy, rs. 75. Ign: *Kotowski*, Naczelnik Ptu Bials:, do pensji rs. 675, dodat: rs. 75. Dominik *Greuve*, p. o. Depozytarjusza Biura Warsz: Ober-Policmajstra, do pensji rs. 393 k. 75, dodatek rs. 131 k. 25. Apolonja z Koskowskich *Fleming*, Wdowa po Radcy Honorowym, Sekretarzu Pocztamtu Warszaws:, do pensji rs. 112 k. 50, dodatek rs. 67 k. 50. Jan *Domagalski*, b. Lekarz więzienia w Kielcach, do pensji rs. 356 k. 61½, dodatek rs. 76 k. 41½. Wal: *Klecki*, b. Lekarz przy więzieniu w Radomiu, rs. 178 k. 30. Stan: *Drabiń-*

ski, b. Pomocnik Archiwisty w Rządzie Gub: Warsz:, do pensji rs. 270, dodatek rs. 30. Stan: Mat: *Chachajewski*, b. Burmistrz, m. Cegłowa, do pensji rs. 108 dodat: rs. 9. Tekla z Wysockich *Rapalska* czyli *Rapała*, Wdowa po Stróżu nocnym przy Magistracie m. Koła, rs. 7 k. 50. Marjanna z Babskich *Czarnecka*, Wdowa po Adjunkcie Wydziału Admini: w Rządzie Guber: Lubels:, i ich syn, do pensji rs. 150, dodatek rs. 135. August *Zaleszczyński*, b. Prezydent m. Kalisza, do pensji rs. 637 k. 50, dodatek rs. 187 k. 50. Karol *Reinhard*, Radca Stanu, b. p. o. Pomocnika Inspektora Głównego Służby zdrowia w Królestwie, do pensji rs. 450, dodatek rs. 675. Wojc: *Mroczek*, b. Policjant przy Magistracie m. Włocławka, rs. 45. Ign:-Wład: *Rutkowski*, Radca Koleg:, Naczelnik Sekcji w Kom: R. S. W. i D., rs. 877 k. 50. Stef: *Zubczewski*, Assessor Koleg:, Sekretarz-Tłumacz do języka Rossyjskiego w Biurze Policji m. Warszawy, rs. 600. Alex: *Lütke*, Radca Stanu, b. p. o. Gubernatora Cywil: Gub: Płockiej, rs. 1,200. Józef *Krajewski*, b. Młodszy Rewizor Browarów Warszawskich, do pensji wyznaczonej mu Ukazem Cesarskim z d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1846 r., dodatek rs. 75. (D. c. n.)

Dyrekcja drogi żelaznej *Warszawsko-Wiedeńskiej*, zawiadamia, że z powodu jarmarku w *Łowiczu*, oprócz 2ch zwyczajnych pociągów z *Warszawy* do *Łowicza* i wzajemnie kursujących, w ciągu dni 19, 20, 21, 22 i 23 b. m., wysełany będzie pociąg 3ci z *Warszawy* do *Łowicza* o godz: 1ej po południu, z *Łowicza* do *Warszawy* o godz: 11 rano.

JW. Jenerał-Adjutant *Bibikow*, Gubernator Wojenny Wileński i Jenerał-Gubernator Grodzieński, Miński i Kowieński, wyjechał do *Wilna*.

Wczoraj w Kościele Katedralnym Śgo Jana, odbył się obrzęd zaślubin W. Wincentego *Koskowskiego*, Obywatela, z Panną Adolfą *Zambrzycką*, Córką WW. Gabryela *Zambrzyckiego*, Majora b. Wojsk Polskich, Dziedzica dóbr *Ponikiew* w Powiecie Ostrołęckim położonych, i Ewy z Zambrzyckich. Młodej Parze błogosławił W. JX. *Bogdan*, w obec licznie zebranej Rodziny i Przyjaciół. Od Ołtarza odprowadzili PP. Młodych: Wuj Pana Młodego, W. Winc: *Rapacki*, Dziedzic licznych włości, i W. Franciszka z Lepertów *Zambrzycka*, Dziedziczka dóbr *Gostkowa*. Poczem, Państwo Młodzi udali się do dóbr przez Pana Młodego zamieszkałych.

Ze sprzedaży biletów wejścia na *Wystawę kwiatów, owoców i ogrodowizn*, na korzyść *Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci* w miesiącu i r. b. urządzoną, wpłynęło: rs. 566 k. 15; w puszce naddatków znajdowało się rs. 19 k. 12½; w puszce na muzykę rs. 3 k, 95½; w puszce przy *Faunie*, rs. 4 k. 54. Razem rs. 593 k. 77; a że poniesione na urządzenie wystawy wydatki, wynoszą rs. 190 k. 64; pozostało więc na czysty dla Instytutu dochód rs. 403 k. 13, czyli zł. 2,687 gr. 16.

Jutro, jako w drugą rocznicę skonu ś. p. Pawła *Tiufiajeff*, Pułkownika Sztabu Głównego, odbędzie się o godz: 11tej z rana w Kościele Prawosławnym N. TRÓJCY, Nabożeństwo żałobne za duszę Jego; na które, pozostała Żona wraz z Córkami, zaprasza Przyjaciół, Towarzyszów broni i Znajomych zmarłego.

Marja *Paschalska*, Córka Ignacego *Paschalskiego*, Rzeczywistego Radcy Stanu, Członka Senatu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj w 19tym roku życia, przeniosła się do wieczności. Stroskani Rodzice i Rodzeństwo, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, jutro o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Dominikanów*, na smętarz Powązkowski odbyć się mającą.

Juljan Krystjan *Bandau*, Fabrykant Pojazdów i Majster Siodlarski, wieku zaledwie 32 lat mający, po ciężkiej i bolesnej chorobie, wczoraj przeniósł się do wieczności. Rodzice w smutku pogrążeni, wraz z pozostałem Rodzeństwem, zapraszają Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kolegów, na exportację zwłok, jutro o godz: 4ej z południa, z domu N° 794 *b.* przy ulicy Elektoralnej, na smętarz Ewan:-Augsburgski.

Wczoraj po południu, JW. Andrzej Hrabia *Zamojski*, odpłynął do *Krakowa*, statkiem parowym Nr 4 *Kraków*, dla osobistego odbycia zapowiedzianej od 2ch miesięcy pierwszej podróży tego paropływu, w górnej części *Wisły* i po rzece *San*. Podróży tej niewątpliwie towarzyszyć będzie życzliwość serc wszystkich mieszkańców, którzy oceniając już dotychczasowe dostojnego przedsiębiercy *żeglugi parowej*, dla kraju, zasługi, z upragnieniem oczekują stanowczego otworzenia statkami parowemi komunikacji między *Gdańskiem* a *Krakowem* i *Galicją*. O rezultacie tej ciekawej podróży, po powrocie Hr: And: *Zamojskiego*, nieomieszkamy jak najspiesznicj donieść.

Biuro techniczne C. L. *Ehestaedt* Wdowy, przy rogu ulic *Senatorskiej* i *Nowo-Senatorskiej* Ner 477, ma zaszczyt polecić łaskawej Publiczności świeżo nadeszłe z *Paryża* przedmioty, a mianowicie: perspektywy teatralne najświeższego fasonu w kształcie owalnym, w kość słoniową, róg i perłową muszlę oprawne; perspektywy polowe tak zwane *megascopiques*, nader małego rozmiaru, które jednakże w skutek układu i siły soczewek, nadzwyczaj daleko sięgają; lorynetki damskie złote, srebrne, emaljowane, szyldkretowe *à jour* i stalowe; panoramy, dioramy i polyoramy z widokami *Paryża* i celniejszych jego okolic; mikroskopy *Gaudin'a*, których soczewki wyrobione są z kryształu górnego; okulary złote, srebrne, szyldkretowe i stalowe, z soczewkami zwyczajnemi i z *cristal de roche;* oczekiwane maszynki do nawłóczenia igieł, są w ten sposób urządzone, że osoby mające osłabiony wzrok, bez pomocy okularów, z wszelką łatwością najcieńszą newet igłę, nawlec mogą; łokcie składane z czterema miarami, miary krawieckie, maszynki do temperowania piór, scyzoryki z ołównikiem i osadką do piór stalowych. Polecają się

zarazem wszelkie narzędzia *meteorologiczne* jako to: probierze stumiarowe, ocechowane przez rząd, wraz z xiążeczką i tabelkami objaśniającemi użycie tychże; próby *Magiera* do kontrolowania karczem, do piwa, syropu i kwasów; termometry pokojowe wszelkich rozmiarów i kształtów, na metalu, szkle, porcelanie i drzewie; ciepłomierze do gorzelni, cukrowni i oranżerji; oraz wiele innych przedmiotów o których użyteczności i nader umiarkowanej cenie, łaskawa Publiczność na miejscu przekonać się będzie mogła.

Zdawałoby się, że już wszystkie środki pod względem wspaniałego oświetlania, lub illuminowania w czasie festynów, wyczerpane zostały; tymczasem nowość, jaką wynalazł niejaki P. *Walle*, Belgijczyk, przeszła wszelkie oczekiwania. Są to *kwiaty* transparentowe jaśniejące niesłychanem światłem. Na najpierwszy festyn w *Belgji*, zamówiono już w zakładzie jego znaczną liczbę tych jarzących ulubieńców *Flory*. Mają one sprawiać efekt czarujący.

Już od onegdaj rozeszła się wieść w *Warszawie* o zamordowaniu nad *Wisłą* jakiegoś człowieka. Jakoż w nocy z d. 14 na 15 b. m. znaleziono w istocie na placu w prost ulicy *Leszczyńskiej*, położonej po-nad *Wisłą* ku *Nowej drodze*, ciało zamordowanego mężczyzny, zupełnie obnażone z odzieży. Mężczyzna ten jest wzrostu średniego, twarzy dość pełnej i białej, włosów ciemno blond, zarost dopiero puszczający się, lat około 20. Znaleziono przy nim tylko szelkę niebieską i guzik duży drewniany toczony. Do wczoraj wszakże, pomimo zarządzonych poszukiwań, niewykryto ani pochodzenia, ani też nazwiska zamordowanego; dlatego Biuro Policji m. *Warszawy* zawezwało wszystkich PP. Właścicieli i Rządców domów, aby po skonfrontowaniu zamieszkałych w ich domach osób, pospieszyli z dostarczeniem do Biura Policji stosownych objaśnień.

Już podobno przeszliśmy wszystkie próby *brukowe*, tak u nas jak i zagranicą. Począwszy bowiem od *kamiennego*, przechodzono *kostkowy*, *Mac-Adama*, *drewniany* i t. p.; ale żaden nie wzbudził tyle podziwu, ile zaprojektowany niedawno w *Paryżu*, to jest *słomiany!* Wkrótce już nawet, jedna z ulic *paryzkich*, przeznaczoną zostanie na wyprobowanie tego *słomianego arcy-dzieła!* Że odtąd, cicho będą stąpać *Paryżanie*, nie ma wątpliwości, ale jak długo to potrwa, to sęk?

Już poprzednio wspominaliśmy o sławnym pojedynku, jaki odbył się na pistolety, pomiędzy dwiema pięknościami *Madryckiemi*, i to jeszcze o jakiegoś Kawalera *hiszpańskiego*. Teraz podobny pojedynek miał miejsce w *Tuluzie*, z tą tylko różnicą, że odbył się na *noże*. Z dwóch współ-zawodniczek, które stanęły na placu, jedna została ranioną w ramie; skutkiem czego, sekundantki, przyznały, iż stało się zadosyć honorowi tych Dam, i skłoniły je do dania sobie *buzi*.

Po onegdajszym i wczorajszym dniu, za[illegible]ynamy już wierzyć w ową jasno-widzianą przepo[illegible]iednię pod względem ustalenia się na nowo pogody. Jeszcze tylko z kilkanaście podobnych dni jak te, a zupełnie uwierzemy, bo choć czasami i wczoraj zachmurzało się niebo, i kryło tak upragnione słońce, zawsze jednak dzień taki, do rzędu dni pogodnego czoła, policzyć możemy.

Często bardzo przy kupnie materji lub tkanin, czy to jedwabnych czy też wełnianych, zastanawiamy się nad tem, czy nie ma tam pomięszanej nici bawełnianej; dla tego też jeden z chemików, a mianowicie Profesor w *Reims*, P. *Mammere*, odkrył doskonały środek rozpoznania tego. Dosyć bowiem jest puścić na materję cokolwiek roztworu *chloryny cyny*, aby się o tem przekonać; albowiem jeżeli w tkaninie, znajduje się jaka część nici bawełnianych, zaraz ją wyda zafarbowanie czarne, gdy przeciwnie na materjach czysto jedwabnych i wełnianych, *chloryna cyny*, żadnego śladu niepozostawia.

Jeszcze się *żerandol kukurydzowy* nierozgościł dostatecznie, kiedy ród *kartoflany*, wydawszy z łona swego *sfinxa* z jednego *kartofla*, zepchnął *kukurydzę* i usadowił go na puszce należącej do *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*, wzywając zarazem ciekawych do przyjrzenia się temu *kartoflanemu* dziwotworowi, nadesłanemu onegdaj do *Redakcji Kurjera*, ze wsi *Ożarowa* pod *Warszawą*. Wczoraj zaś do liczby nagromadzanych przez nas osobliwości, a w które łaskawi nasi Czytelnicy nie przestają nas zaopatrywać, przybyła znów *gruszka*, ale jaka? Oto *gruszka*, która wszystkim swym siostrom, może za *szyld* służyć. Pokazuje się więc, że kiedy natura rozswawoli się, w tedy nie ma granic w jej wybrykach i figlach. Nie dawno bowiem, jak na horyzoncie dziwolągowym, zajaśniała *makówka*, a już *makówkę* zepchnął *ogórek;* a *ogórek*, zepchnęło *proso;* a *proso*, zepchnęła *kukurydza;* a *kukurydzę*, zepchnęły *bursztówki;* a *bursztówki*, zepchnął *sfinx kartoflany;* a *sfinxa*, zepchnęła nakoniec *grusza!* Tak więc w ciągu dni kilkunastu, spokojna puszka, zmieniła aż *siedmiu* panów, i dziś nie może trafić do prawego właściciela. *Gruszka* ta ofiarowaną została *Redakcji Kurjera* przez Pana A. R., a pochodzi z *Radomska* z ogrodu P. *Soczołowskiego*. Kto nie wierzy w jej olbrzymią wielkość, niechaj ją zmierzy własnemi oczyma, gdyż jest do widzenia każdego czasu w *Redakcji*.

Chorągiew Kościelna bardzo pieknej roboty, o której w *Kurjerze* z d. 29 Sierp: r. b. Nr 226 wspomniano, jeszcze tylko kilka dni, a najdalej do d. 22 b. m. będzie mogła być widzianą w Sklepie Rozmaitości Pana *Konopackiego* w domu *Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności*, za udzieleniem co łaska do skarbonki dla sierot. Lubowniczki robót damskich podziwiają rzadką dokładność, z jaką Chorągiew ta wypracowaną została.—Od T. J. z *Kalisza* nadesłano do sklepu Rozmaitości P. *Konopackiego*, dla sprzedania na rzecz Sierot, komplet guzików nowych z fabryki *Münhejmera*, z herbem Gubernji *Warszawskiej*, oraz axamit na

mankiety. Tamże złożono w ofierze 8 par bucików atłasowych nowych.

Kurs wczorajszy: Za Imperjały, żądają rs. 5 k. 20 (zł. 34gr. 20), dają rs. 5 k. 19 (zł. 34 gr. 18). Dukaty holender: ważne nowe, dają rs. 3 (zł. 20). Listy zast: nowe, za 100 zł. dają rs. 14 k. 91 (zł. 99gr. 12); wartość kuponu k.14¹/₆.

Onegdaj złożono w Reda: *Kurjera* od J.K. rs. 1 k. 5, dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.— Złożono oraz od Walerego T. k. 45, dla Matki 8rga dzieci.— Tudzież złożono od *Włodzimiry* paczkę szarpi dla Szpitala Śgo DUCHA PP. *Marcinkanek*, które już według przeznaczenia, *Redakcja* złożyła.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po 1ym akcie Kom: *Nieszczęśliwy Przyjaciel*, Wszyscy, a po ukończeniu Panna *Ciemska*, oraz PP. *Jasiński*, *Chomanowski* i *Chęciński*; po Kom: *Nowy Teatr*, Pani *Mazurowska* 2-kroć, Panna *Moroz*, Panna *Ciemska* 2-kroć, P. *Komorowski* 3-kroć i P. *Dąbrowski*; po Tańcach Wszyscy. — Wkrótce w Teatrze Wielkim dany będzie pierwszy raz nowy Balet P. *Perrot*, w 5ciu Obrazach, p. t. *Katarzyna, Córka Bandyty*, ułożony na scenę tutejszą przez P. *Turczynowicza* Reżysera Baletu, z muzyką PP. *Pugni* i *Stefani*. Dekoracje nowe pędzla PP. *Sachetti* i *Głowackiego*. Ubiory nowe damskie z pracowni Panny Ewy *Gwozdeckiej*; męzkie P. *Guth* kostiumera Teatrów.— W Teatrze zaś Rozmaitości nowa Kom: w 1ym akcie p. t. *Rozwód* czyli *Miłośc Męża i Kochanka*.

Z Petersburga. — Radca Dworu Xżę *Golicyn*, Kamerjunker Dworu J. C. K. MOŚCI, mianowany został Pomocnikiem Heroldmejstra.

Ameryka.— W *Mexyku* cholera ustała; trwała dni 100, i zabiła 18,000 ludzi.— Kopalnie *Mexykańskie* znowu wiele złota i srebra wydają. — W budżecie *Stanów Zjednoczonych* okazuje się przewyżka dochodów nad wydatki o 4 miljony dolarów blisko.

Anglja. — W *Manchester* zebrano składki na wystawę przyszłoroczną 182,680 złp.; tameczny Komitet zażądał dla wyrobów z tego miasta przeszło 17,000 stóp kwadratowych miejsca, ale Komitet *Londyński* mógł tylko 10,000 stóp udzielić.— Z *Malty* donoszą, że flotta *angielska* wróciła do tamecznego portu; z flotty *tureckiej* tam stojącej, jedna fregata płynie do *Tulonu*, dwie do *Anglji*, a jeden bryg do *Ameryki*. — Synod Duchownych Katolickich w *Thurles*, ukończony został; Prymas wiezie jego postanowienia do *Rzymu*; Duchowni ci postanowili ze składek pomiędzy sobą założyć w *Irlandji* Katolicki uniwersytet; każdy duchowny daje 2 procent z swego dochodu na ten cel; Biskup *Ulster* dał na raz 440,000 złp. — Stowarzyszenie sztuk w *Londynie*, naznaczyło medale po 1000 i 4000 wartości, za najlepsze traktaty krótkie, o materjach nie wyrobionych, o machinach i o dziełach sztuki z wystawy 1851 r. — W *Irlandji* znajduje się 2ch Arcy-Biskupów i 23ch Biskupów Rzymsko-Katolickich; ci wszyscy, prócz 3ch złożonych słabością, znajdowali się na Synodzie, odbywanym w mieście *Thurles*. Do tego Synodu należał także Infułat Opactwa *Mount-Melleray*. — Z powodu zamiaru Ojca Śgo, mianowania *anglika*, Biskupa *Wieseman*, Kardynałem, gazety *angielskie* wspominają, że ostatnim z ozdobionych purpurą *Rzymską*, *anglikiem*, był Kardynał *Weld*. (Rodzina jego niedawno spokrewnioną została z znakomitemi rodzinami kraju tutejszego, przez związek małżeński siostrzeńca Kardynała, z Panną *Morawską*). — W tych dniach odbędzie się w *Londynie* wybór na urząd *Recordera*, który jest najważniejszy po urzędzie Lorda Mayora. Obowiązkiem *Recordera* jest pilnować zachowania dawnych zwyczajów i prejudykatów m. *Londynu*, które nie są utwierdzone żadnym aktem pismiennym, a tylko przechodzą tradycjami. Urzędnik ten pobiera 3000 fun: szt: (120,000 zł.) pensji rocznej.

Austrja. *Wiedeń 13 Września.*— Sądzą, że w *Töplitz* będą miały miejsce konferencje dyplomatyczne; przybył tam już Król *Saski* z swym bratem Xciem *Janem*; Hr: *Nesselrode* już tam bawi, a Cesarz po ukończeniu rewji także tam zjedzie. J. C. Mość bardzo zadowolony jest z postawy wojska, zwłaszcza z huzarów. — Do *Krakowa* udał się tymczasowy Gubernator P. *Henninger*, by przejrzeć tameczne budowy. Podobno mieszkańcy dotknięci pożarem, na czas krótki uwolnionemi będą od pewnych podatków. — Nałożono nowy stępel od kart i kalendarzy. — 825 fabrykantów *austrjackich* mieć będzie udział na wystawie *londyńskiej*. — Feldzeugmejster *v. Haynau* ma tu wkrótce przybyć. — Konferencje o zaprowadzeniu podatku konsumcyjnego w *Węgrzech*, już ukończone zostały; chodzi tylko o środki wprowadzenia. — Gabinet myśli w marynarce komendę *niemiecką* zaprowadzić.— Ministerjum oparło się wprowadzeniu XX. *Jezuitów* do *Wenecji*, ponieważ to sprzeciwia się jego zasadom nie uznawania XX. *Jezuitów* jako korporacji. — Wkrótce spuszczą z warsztatu nową fregatę *Novarra*. — Znowu mówią, że w Październiku stan oblężenia zniesionym będzie.

Francja. *Paryż 12 Września.* — Prezydent dopiero jutro wieczorem przybędzie do *Elysée*; stowarzyszenie *10go Grudnia* zapewne postawi swe gromady dla wydawania okrzyków: »Niech żyje Prezydent;” republikanie także się tam znajdą, ale PP. *Changarnier* i *Carlier*, już przedsięwzięli wszystkie środki, by na okrzykach skończyło się. — Dzienniki zajmują się kwestją przejrzenia ustawy i prezydenturą; nic z tego wywnioskować nie można; legitymiści postanowili opierać się przedłużeniu władzy P. *Ludwika Napoleona*; orleaniści w większej części tęż opinję podzielają. — Prezydent myśli o trzeciej podróży na południe *Francji*.— Pokazało się teraz, że wiadomości o natłoku w *Cherbourgu*, równie jak zapale w witaniu Prezydenta, były przesadzone. — *Paryż* a zwłaszcza robotnicy są spo-

kojni — Kommisja 25ciu dziś odbyła naradę, na której żywo zajmowano się kwestją zwołania izby. — Papiery na giełdzie dobrze stoją.— W mennicy *paryzkiej* biją medal na pamiątkę Króla *Ludwika Filipa*. — W *Langres* rozwiązano kompanje artylerji gwardji nar:. — W więzieniu *Lons-le-Saulnier* odbyła się misja religijna. Biskup dyecezji *S.Claude*, udzielał SAKRAMENT Bierzmowania. Z zadowoleniem uważano skruchę i pobożność więźniów.

Niemcy.— W *Kassel* spokojność panuje.— W *Hessen-Darmstadt* izby zostały otwarte.—W *Wirtembergu* z powodu wyborów, rząd wydał proklamację do ludu; izba ustawodawcza Królestwa (trzecia z porządku), wkrótce zbierze się i zajmie się rozbieraniem nowego projektu konstytucji przez rząd ułożonej. — Król *Saski* wyjechał do *Czech* dla widzenia się z Cesarzem *Austrjackim*. Xiążę *Albert* Saski na rewji wojsk austrjackich pod *Tryblic*, złamał nogę, ale spodziewają się rychłego wyzdrowienia.— W *Brunswiku* cholera ustała.— W *Oldenburgu* zmniejszenie armji nastąpi. — Z *Hanoweru* piszą pod d. 14 b. m., że Elektor *Heski* przybył tam dnia poprzedniego; wkrótce potem dwaj jego Ministrowie, i że wszyscy wyjechali do *Kolonji*. Elektor tylko godzinę bawił u Króla. — Z *Hamburga* 14: Główna kwatera *Holsztyńczyków* w *Wittensee*. Straty wynoszą 250 ludzi; oczekują ataku w innym punkcie i stanowczej bitwy.

Włochy.— W *Turynie* Ministrowie pracują nad ułożeniem projektu do prawa, któreby zaradziło niedokładnym postanowieniom dzisiejszego prawa o prassie, szczególniej co do kontroli xiążek zagranicznych. — W *Florencji* Senator *Lami*, został Ministrem sprawiedliwości, a Senator *Bologno*, Ministrem wyznań; spodziewają się zmian w statucie; wkrótce podpisanym będzie konkordat z *Rzymem*.— Garnizon francuzki w *Rzymie* ciągle zmniejszają; stan zdrowia tych wojsk nie jest wcale zadowalający.— Listy prywatne z *Rzymu* z d. 4 b. m. donoszą, że P. *Pinelli* po posłuchaniu u Papieża, miał *Rzym* opuścić, nie osiągnąwszy celu swej misji; dotąd jednak urzędowego nic nie ma o tym wyjeździe Posła *sardyńskiego*, coby spór *Rzymu* z *Sardynją* rozdrażniło tylko. — Akademja *dei industriosi* w *Imola*, mianowała członkiem swoim, Profesora Augusta *Lepas* w *Petersburgu*.

Rozmaitości. — Pod strychem *teatru francuzkiego* w *Paryżu*, znaleziono 1100 manuskryptów *tragedji* oryginalnych, wcale dotąd nie granych. — Jednym pociągiem kolei żelaznej, dostawiono w tych dniach do *Londynu*, 500,000 sztuk śledzi. — Znowu widziano w Sierpniu r. b. *węża morskiego*, na brzegach *Irlandji*; strzelono doń z karabinu, płaz powstał z wody na 30 sążni (!!), i z ogromnym łoskotem pogrążył się w głąb morza. Znaleziono jednak na powierzchni wód, cząstki skóry tego morskiego potworu, i te pokazują w *Rock-Coast*. — Po ostatecznem rozrachowaniu massy zbankrutowanego w r. 1810, domu bankierskiego *Bowles, Ogden et Wyndham* w *Shaftesbury* (w *Anglji*), wierzyciele dostali po 8ej części *pensa* za funt szterling, to jest blizko po *groszu* od *stu złotych!* — Gospodarz rolny w *Bellaghy* w *Anglji*, wykopał z ziemi naczynie z *masłem*, wagi 120 funtów. Masło to było wyśmienite, chociaż leżało w ziemi, jak z kształtu naczynia wnioskować można, przez lat przeszło 50. — Jakiś krytyk w *Londynie*, stanął na schodach domu, gdzie bal wydawano, i obliczył, że na 30tu wchodzących mężczyznach, 29ciu poprawiało sobie fryzurę na schodach.

S Z A R A D A.

Druga z *pierwszą* potrawa, zaś *czwarte* i *trzecie*
Choć zaprzecza, wskazuje; a *wszystko*, gdy chcecie
Uczynić, pierw się radźcie rozsądku zdrowego,
Bo lub nie otrzymacie następstwa *wszystkiego*,
Lub jeśli otrzymacie, w jakim kolwiek względzie,
Przykrem dla was będzie.
(Zeszła Szarada *Kukurydze*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Abramowicz Stan: Ob: z Gub: Kijowskiej nr 634; Borakowski Jan Rz: Radca Stanu z Gdańska; Grozdoff Radca Stanu z Paryża nr 634; Xżę Golicyn Leonid Szambe: Dworu J. C. K. M. z Petersburga; X. Gawarski Przeor XX. Dominika: w Lublinie, z Krakowa nr 251; Górski Felic: Major Wojsk Austr: z Siedlec nr 1335; Baron Korff Jene:-Lejt: z Ems; Kischauer Lud: Rękawicz: z Drezna nr 476; Miszkel And: Sędz: Tryb: z Drezna nr 1244; Orsetti Tom: Oby: z Oporowa nr 660; Rawicz Marja Żona Bankiera z Krakowa nr 649; Rawecki Dok: z Wilna nr 626; Xżę Uchtomski Mich: Kamer: Dw: J. C. K. M. z Petersburga; X. Wojda Jak: Pleban z Postolisk nr 2680.

Wyjechali: Boduszyński Sędz: Tryb: do Lublina; Hardi de la Bique Mechanik do Paryża; Kobierzycki Bolesł: Oby: do Kalinowy; X. Łubieński Tade: Biskup do Włocławka; Mirski Swiatopełk Xżę do Koła; Stępkowski Ign: Sędz: Tryb: do Radomia.

DONIESIENIA.

Zawiadamia się, iż w d. 11/23 b. m. o godz: 1ej z południa, w Sali posiedzeń Rady Wychowania Publicznego w gmachu Biura Okręgu Naukowego Warszawskiego, odbędzie się in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje, na entrepryzę postawienia PIĘTRA nad Stajniami i Wozowniami w Warsz: Ogrodzie Botanicznym, a to stosownie do zatwierdzonego przez Kuratora Okręgu Naukow: Warsz: planu i anszlagu na rsr. 1911 k. 90½ obliczonego. Do niniejszej licytacji winni przystępować li tylko mogący udowodnić świadectwem, iż są znani z dobrego i rzetelnego wykonywania tak ogółu jak i szczegółowo entrepryz, i opatrzeni w wadjum gotowizną Rsr. 200. Warunki licytacji w Biurze Zarządu odczytane być mogą.


TRYKI z Owczarni Sulisławskiej znane w kraju, będą na sprzedaż na Jarmarku Łowickim, po cenach bardzo przystępnych; stać będą w okólniku Zawadzkiego.

B A N K   P O L S K I.

Podaje do wiadomości, że w dniu 12/24 Września r. b. o godzinie 10 z rana, w Biurze Naczelnika Pow: Augustows: przed tymże Naczelnikiem, odbywać się będzie powtórnie licytacja głośna, po cenie zniżonej, na sprzedaż SPICHRZA Bankowego, położonego w mieście Augustowie, nad Kanałem tegoż nazwiska. Vadjum ustanawia się na rsr. 160. Bliższy opis Spichrza, oraz warunki licytacyjne, można przejrzeć w godzinach Biurowych w Rządzie Guber: Augustowskim, u P. Bukatego Delegowanego Banku w Augustowie, i w Biurze Naczelnika Kancel: B. Polsk:.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.
Naczelnik Kancelarji, Radca Dworu, *Łubkowski*.

Kacper Jaworski, dnia 8go b. m. zgubił **PAPIERY** Procesowe. Łaskawy Znalazca oddać raczy takowe do Pana Ryl Szczotkarza, w domu Moycho przy ulicy Długiej Nro 543, za nagrodą.



W Xięgarni najdawniejszej przy ulicy Śto-Jańskiej pod Nr 12, w dalszej kontynuacji, odbędzie się **LICYTACJA** dawnego wydania **XIĄŻEK**, różnych sławnych Autorów, w dniu 18 i 19 b. m. od godziny 2ej z południa, i ciągle w oznaczonych dniach w tygodniu trwać będzie sprzedaż częściowo po znacznie zniżonej cenie od Katalogu, dla Lubowników dawnych Pols: Xiążek; i Szkolne przepisane Naukowe Xiążki, po cenie stałej. — Manicki.

Pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, jest do najęcia od Śgo Michała r. b., POMIESZKANIE, złożone z 2ch niedużych Pokoi, Gabinetu i Kuchni, może być Stajnia i Wozownia, jako i Obora. — Tamże są do sprzedania 3 nowe SKRZYNIE na mąkę, dla Piekarza. Wiadomość u właścicielki.



Z powodu wyjazdu z Warszawy, są do sprzedania w pałacu zwanym Skwarcowa, w prawym pawilonie, MEBLE, LUSTRA wielkie, rozmaite Sprzęty gospodarskie, mała TOKARNIA; oraz para KONI karecianych. Wiadomość w tymże pałacu, u Stróża Kazimierza.

Nauczyciel przez Władzę Edukacyjną upoważniony, posiada jeszcze kilka godzin wolnych, do udzielania LEKCJI prywatnych języka francuzkiego, w wykładzie którego trzyma się metody praktyczno-teoryczncj Robertsona. Osoby interesowane, raczą adres złożyć w Kantorze Loterji W. Müllera, (dom W. Mojcho, dawniej Elerta przy ulicy Długiej).

Onegdaj w południe, w przechodzie z ulicy Chmielnej, Nowym-Światem na Krak:-Przedm:, wprost Saskiego placu, zgubioną została BROSZA złota z granatami, i małym łańcuszkiem z 2ma bąbelkami. Brosza ta jako pamiątka była drogą dla osoby, która ją zgubiła; uprasza się przeto łaskawego Znalazcy, aby mógł oddać takową do Sklepu Nowotnego Srebra P. Jaspra na Krako:-Przedm:, wprost Saskiego placu pod Nr 389, za nagrodą Rsr. 1 k. 50.



Do sprzedania w domu Hr. Zamojskiego pod Nr 1245 *a*, przy ulicy Nowy-Świat, KOŃ gniado-kasztanowaty, w 7miu latach, zdatny do powozu. Wiadomość u Stangreta Andrzeja.

MAXYMILIAN JARMUSZKIEWICZ
KRAWIEC DAMSKI
Przeniósł swój Magazyn z ulicy Miodowej na Krakowskie-Przedmieście No 438, wprost Dobroczynności, na pierwsze piętro; w którym to Zakładzie, obok przyjmowania obstalunków z poręczeniem jak zawsze starannego takowych wykończenia, znajduje się doborowy zapas gotowych MANTYL i PŁASZCZYKÓW w najświeższym guście, z któremi się JWW. i WW. Paniom poleca.

Pewna Osoba w średnim wieku, życzy wejść w obowiązek do ZARZĄDU DOMU. Ktoby takową życzył przyjąć, ma się zgłosić pod Nr 2564 przy ulicy Rybaki, w domu w Starej Prochowni, na 2m piętrze od tyłu, drzwi wprost schodów.



Z PP. właściciel Berlinek, ktoby sobie życzył zabrać MEBLE inne rzeczy domowe, do miasta Bobrownik, za biegiem Wisły; raczy się zgłosić pod Nr 932 przy ulicy Chłodnej, naprzeciw Kościoła Ś. Karola Boromeusza, do mieszkania Wdowińskiego, każdego dnia do godziny 10 z rana.

W domu pod Nr 926 *b*, przy rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej, **FORNALKI** do wynajęcia. Wiadomość w 1szym podwórzu na lewo.

Pewna Wdowa po Oficerze, przybyła do Warszawy w celu dostania miejsca w domu znakomitym; trudni się wychowaniem Dzieci i Zarządem domu, a jeżeliby przy takowym miejscu zdarzyło się wyjechać do Wilna lub w Gub: Mińską, z największą chęcią wyjechać może. Wiadomość powziąść można przy ulicy Piwnej Nr 21, na 2m piętrze od frontu.

Od 1 Października r. b. potrzebny jest zdatny **MARKIER** do billardu, z dobremi świadectwami, który dostanie żywność i pensji miesięcznej rubli 5. Bliższa wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Numer 642, u właściciela domu.

POKÓJ Kawalerski, z pięknym widokiem na Saski plac, jest do wynajęcia od Ś. Michała, w domu Skwarcowa. Wiadomość u Rządcy domu.



MAMKA z świeżym i zdrowym pokarmem, niepodlegająca żadnym defektom, życzy objąć obowiązek w którym ze znaczniejszych domów. Wiadomość u Akuszerki pod Numerem 950 przy ulicy Żabiej.

Jest do sprzedania **MUNDUR** galowy dla Urzędnika kl: 8, Wydziału Skarbowego, zupełnie nowy. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej w domu Szultza pod 832, w bramie po lewej ręce na dole.

Dwa POKOJE Kawalerskie, do najęcia od 1 Września, przy ulicy Koziej, na dole od dziedzińca. Wiadomość o nich powziąść można w Sklepie wyrobów Galanteryjnych Siodlarskich Augusta Stoltzmann, przy ul: Krako:-Przedm: Nr 428.



KOŃ wierzchowy rassowy, dobrze ujeżdżony, młody, który może być użyty i do zaprzęgu, do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 *b*. Wiadomość u właściciela domu.

SKŁAD GŁÓWNY
MYDEŁ I PACHNIDEŁ,
Z FABRYKI BRACI NATANSON,
przy ulicy Nalewki Nro 2244 lit: A, znowu zaopatrzony został w różne nowe gatunki Mydeł pachnących, a mianowicie: *Savon des deux Mondes*, mydło wielkie owalne brunatne; *Savon de Legrand*, mydło białe migdałowe wielkie owalne; *Savon de Guimauve*, mydło ślazowe do udelikatnienia rąk; *Savon aux amandes de L. T. Piver*, mydło białe migdałowe owalne; *Eau de Cologne double*, prawdziwa woda kolońska; *Eau de Cologne, de Johann Maria Farina*, najcelniejsza woda kolońska; *Creme d'Amandes ameres et Creme de Rose*, krem migdałowy i różany, mydło do kąpieli, do mycia i do golenia; prócz tego różne mydła tualetowe, kokosowe, migdałowe, mozaikowe, Chińskie, Egipskie, i t. p. Wszystkie te gatunki co do elegancji i wewnrznej wartości, w niczem nie ustępują zagranicznym; co do ceny zaś są daleko przystępniejsze. — Zarazem polecamy nasze *Mydła do prania bielizny*, a mianowicie: MYDŁO *żółte palmowe*, zupełnie suche, do zimnej i ciepłej wody, funt po kop. sr. 12½; *Mydło* białe po kop. 11 i 10; oraz Mydło twarde szare, po kop. 8.



Na hipotekę Dóbr ziemskich, wartości stu kilkudziesięciu tysięcy, w b. Gub: Podlaskiej położonych, potrzebna jest POŻYCZKA do wysokości 7,500 Rs., na spłacenie wierzytelności, zaraz po pożyczce Tow: Kredyt: zabezpieczonych. Ktoby takową summę miał do umieszczenia, zechce zostawić swój adres w Składzie Pachnideł w domu przechodnim (Rezlera) przy ul: Krak:-Przedm: Nr 451.

Podpisany, zamieszkały pod Nr 1574, obok Hotelu Warszawsko-Wiedeńskiego, przy Nowej drodze, lecz od Śgo Michała, przeniesie swe mieszkanie pod Nr 1032; wchód od ulicy Krochmalnej, obok Rajtszuli; któren przez swój własny wynalazek MASSY wyprowadzenia wilgoci z murów od lat 4ch doświadczenie uskutecznione przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, oraz wielu innych miejscach za dobre uznane, przeto ośmiela donieść Szan: Publiczności o swym talencie. — Karol Schnajder.

Są do sprzedania **DOBRA** Ziemskie, w Okręgu Zgierskim, w bliskości miast fabrycznych położone, 120 włók rozległe, 40 włók lasu mające, z dwóch folwarków, dwóch wsi zarobnych, ednej osady i dwóch kolonji czynszowych składające się. W dobrach tych jest Kościół; ludność po największej części rzemieślnicza, wynosi dusz 1000. Zarybionych 7 Stawów, 5 Foluszów, 2 Młyny, Tartak i Smolarnia. Gorzelnia murowana, Browar i Mielcuch. Grunt pszenny i żytni; pastwiska obszerne i żyzne; zbiór siana dostateczny; robocizna wystarczająca; granice stałe. Dochód czysty po potrąceniu podatków i wydatków na potrzeby gruntowe, czyni przeszło Ru:s. 2550. Z umówionego szacunku, przy dobrach pozostać może Rsr. 30,000. O bliższych szczegółach, dowiedzieć się można u Szaniawskiego Mecenasa, w domu Nro 2475 zamieszkałego.

Dwie **SZAFY** olszowe, lakierowane, oszklone, z szufladami, roboty urzędowej, w dobrym stanie znajdujące się, zdatne dla PP. Rękawiczników, Złotników i t. p., są do zbycia pod Nr 257 przy ulicy Freta, u P. Dubowskiego.

OSOBA w średnim wieku, mająca kilkunastoletnie doświadczenie w zawodzie nauczycielskim i kwalifikacje Guwernera wyższego, pragnie dawać LEKCJE prywatne w domach znaczniejszych. Ktoby sobie życzył wnijść z nią w umowę, raczy nadesłać swój adres do Składu Materjałów Pismiennych, P. Wojczyńskiego, obok Teatru.

Przy ulicy Dunaj pod Nr 142, dwa **MAGLE** angielskie, w dobrym stanie, za mierną cenę do sprzedania. Wiadomość w Maglach.

Dwa POKOJE bardzo ładne, z Przedpokojem, jedynie tylko dla Kawalera, są do wynajęcia od Ś. Michała. Wiadomość przy ulicy Rymarskiej Nr 740, na 2giem piętrze.

Od Śgo Michała, jest **APARTAMENT** Kawalerski, złożony z 2ch pięknych Pokoi od frontu, na dole, z Przedpokojem wspólnym lecz przeforsztowanym, świeże tapety, komin marmurowy; ulica Mazowiecka Nr 1437, naprzeciw Kościoła Ewangielickiego. — Tamże potrzebny jest porządny LOKAJ, znający służbę.



Dwa POJAZDY, z których jeden Kareta na leżących resorach, drugi Kocz-Kareta, na dubeltowych, to jest na 4ch stojących i 4ch leżących resorach, z wszelkiemi rekwizytami, prawie nowe, mocno i elegancko zbudowane, do miasta i podróży zdatne, są do sprzedania przy ulicy Elektoralnej Nr 753, u właściciela domu.



Nieruchomość w Warszawie pod Nr 2229 położona, wraz z Wiatrakiem o 4ch kamieniach pod Nr 2220 c, w d. 11/23 Września r. b. o godz: 10 z rana, jako w terminie do ostatecznego przysądzenia oznaczonym, na audyencji Trybu: Cyw: w Warsz:, w drodze subhastacji sprzedaną zostanie. Warunki przejrzane być mogą w Kancel: tegoż Tryb: Wydz: 1, i u dyrygującego tąż sprzedażą Szypnickiego Patrona w Warsz: przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1773 zamieszkałego.



W dobrach Piątek mały, we wsi Rychnowie, Pow: Kaliskim, o milę od miasta Kalisza, znajduje się 300 MACIOR wysoko poprawnych, zdrowych i młodych, na sprzedaż. Ktoby więc takowych potrzebował, raczy się zgłosić w miejsce wyżej oznaczone.

WIEŚ położona w Pow: Radzyńskim, Okrę: Włodawskim, mająca rozległości ogólnej przeszło włók 24, w której mieści się włók 8½ lasu dębowego, jest do sprzedania pod dogodnemi warunkami. Wiadomość bliższą powziąść można u Adwokata Alfonsa Muszyńskiego, zamieszkałego w Warszawie przy ulicy Podwal, pod Nr 521, gdzie znajduje się mappa i rejestr pomiarowy.



Do handlu Towarów Żelaznych J. Strohmeyer przy ulicy Senatorskiej, obok Ratusza, sprowadzone zostały o tyle już wsławione praktycznem użyciem, PŁUGI ŻELAZNE z fabryki dóbr Głuchowa, w Pow: Sieradzkim. Odznaczają się one nie powierzchowną pięknością, ale wewnętrzną dobrocią, przyczyniają się do lekkiego i dobrego orania nawet na gruntach kamienistych, przytem przystępną ceną.

MAJĄTEK ziemski, o ćwierć mili od miasta Guber: Lublina, w pięknem położeniu nad rzeką Bystrzycą, w glebie pszennej, rozciągłości 28 włók miary nowo-polskiej, mający dostateczne łąki i pastwiska; przytem Dwór, Folwark, Spichlerz; Lamus i Karczma, są masyw murowane, jest do sprzedania z wolnej ręki, za pomierną cenę. Bliższa wiadomość w Warszawie u Alfonsa Muszyńskiego Adwokata Sądu Appelac: Król: Pols:, a w Lublinie u W. Ulrich Patrona Trybunału.

☞ Jest do sprzedania **HARFA** do grania, z pedałami, w dobrym stanie, za umiarkowaną cenę. Wiadomość powziąść można przy ulicy Orlej w domu Naimskiego pod Nrem 804, na 2m piętrze.

W dobrach Kościelnica pod M. Uniejowem, w Pow: Kaliskim, znajduje się bardzo znaczna ilość **DRZEWEK** owocowych i Kasztanów, dobrego gatunku, w 2gim i 3cim roku poszczepieniu, do nabycia po kop: 18 sztuka.

KWIT za Nr 573 z bezprocentowej pożyczki, wydany przez W. Janascha, na zastawiony u tegoż ŁAŃCUCH złoty z emalją, zaginął. Ktoby takowy znalazł, raczy złożyć w Drukarni Kurjera, gdyż żadnej korzyści mieć nie może.

Do Handlu pod firmą moją, za Żelazną bramą, w domu Nro 954, gdzie Apteka, nadszedł świeży transport **TOWARÓW** SASKICH i GALANTERYJNYCH, **WŁÓCZKI** Angielskiej i Berlińskiej, **DESENI** do haftu i do szydełka w świeżym guście; oraz **SZKŁA** i **PORCELANY**, które sprzedają się razem i pojedynczo, po cenach umiarkowanych. *F. Goldfarb.*

Donosi się WW. Panom, iż w Pradze przy samych rogatkach Moskiewskich Nr 237, od strony Pragi, jest do sprzedania z wolnej ręki pareset sążni DRZEWA OLSZOWEGO w szczapach, sążeń trzyma miary 3 łokcie kubiczne, suche; za drzewo z odstawą do mieszkania, zł. 44 za sążeń, bez odstawy zł. 36; też same sążnie porznięte i porąbane do komina lub pieca przydatne, z odstawą po zł. 51, bez odstawy zł. 43. Informację dalszą powziąść można u właściciela tegoż domu, niemniej obejrzenie powyżej wspomnionego drzewa. Nadmienia się, iż właściciel tylko po południowych godzinach znajduje się w domu.



Od 1 Października r. b. do wydzierżawienia na rok lub więcej, lub do sprzedania, KAMIENICA przy ulicy Piekarskiej, przynosząca czystego dochodu 2400 zł. rocznie. Wiadomość przy ulicy Mostowej pod Nr 222, na 2m piętrze. — Tamże PŁASZCZ Szopowy, bez pokrycia, do sprzedania.



SUMMA 3000 lub też i 4000, żądana jest do wypożyczenia na pewną odpowiedzialność; za procent od tej summy interessent będzie miał stół przyzwoity, tojest śniadanie, obiad i kolację, lub też sam obiad, na dwie osoby. Wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Podwal Nr 523.

BANK POLSKI.

Gdy ogłoszona na d. 4/16 Sierpnia r. b. licytacja na dostawę 180 kop CIERNIA, dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, nie doszła do skutku, oznaczony został nowy termin na dzień 8 (20) Września r. b. w Sali Posiedzeń Banku Polsk:, na godz: 12 w południe. Licytacja odbędzie się przez opieczętowane deklaracje, według formy przepisami wskazanej napisane i do własnych rąk Prezesa Banku adresowane, i zacznie się od summy rsr. 18 za kopę, licząc w to wartość Ciernia i jego dostawę, która uzupełniona być winna najpóźniej do d. ostatniego Lipca r. p. 1851. Wadjum do licytacji tej wymagane jest w kwocie rsr. 324, a kaucja do samej dostawy w kwocie rs. 810. Kontrakt zawarty będzie z podejmującym się dostawy za najniższą cenę. Z należytości za Ciernie przypadającej, potrącony będzie jeden od sta na fundusz Stowarzysze-

nia Górniczego Braterskiego. Bliższe warunki przejrzeć można w Biurze Naczelnika Kancel: Banku Polskiego, i w Kancel: Naczelnika Warzelni Soli w Ciechocinku, każdodziennie oprócz dni świątecznych. Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*.

Z upoważnienia Dyrekcji Ubezpieczeń z dnia 19 (31) Sierpnia r. b. Nro $^{16906}/_{855}$, zawiadamia się interesowaną Publiczność, że w dniu 7 (19) Września o godz: 10tej z rana, sprzedanem zostanie w gmachu Dyrekcji Ubezpieczeń pod Nrem 2324 przy ulicy Dzikiej, w drodze publicznej licytacji, najwięcej dającemu, za gotowiznę zaraz płacić się mającą: SUKNO granatowe w różnych gatunkach, dubeltowe, łokci 176¼, pojedyncze łokci 313½; KORT w różnych gatunkach i kolorach, dubeltowy łokci 15¼, pojedynczy łokci 4; SUKNO zielone dubeltowe łokci 3¾, pojedyncze łokci 68¼; SUKNO bronzowe pojedyncze łokci 52; SUKNO szaraczkowe w różnych gatunkach, dubeltowe łokci 106½, pojedyncze 109¾; SUKNO pąsowe, dubeltowe łokci 16¼; SUKNO czarne dubeltowe łokci 25½; a to w transporcie do miasta Warszawy uszkodzone.— W Warszawie d. 31 Sierpnia (12 Września) 1850 roku.— Inspektor Dyrekcji, J. *Barwikowski*.

Ktoby życzył jechać z Warszawy przez Lublin do Gub: Chersońskiej w Bobryniecki Powiat, do Słobody Nowgorodka, albo Odessy, raczy zgłosić się do Hotelu Nadwiślańskiego przy ulicy Bednarskiej pod Nr 1, do Prowizora Karola Bruns, o godz: 8ej rano, albo też do Cukiernika.

Poudre D. Fèvre, do zrobienia w kilka minut Selcerskiej Wody, Limonady Gazowej, i t. d., znany z swej dobroci, jest jeszcze do nabycia pod Nrem 974 lit: A, przy ulicy Elektoralnej, wprost Orlej ulicy, w Sklepie Norymbergskim.

CUKIERNIA GROHNERTA

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż przysposobiłem różne zagraniczne **SYROPY**, które na kaszel i na piersi bardzo są użyteczne, i takowe podług najnowszych Paryzkich Syropów urządziłem, jako to: Sirop Capillaire, Sirop d'orge, Sirop de guimaaves, Sirop supérieur, Sirop à la fleur de tilleuil, Sirop pectoral, Sirop de gomme, Sirop à la fleur d'orange, Sirop de framboises, Sirop de groseilles, Sirop Żurawinowy, Sirop frais, Sirop de cerises, Syrop orszadowy, Syrop limonadowy, Syrop oranżadowy, Syrop berberys:, Sirop de framboises au vinaigre, Syrop jeżynowy, flaszka po kop. sr. 22½, większe po kop. 45, kwarta po kop. 90, Syrop ananasowy flaszka kop. 45 i kop. 90; oraz **KONFITURY** w różnych gatunkach, jako to: Malinowe, Wiśniowe, Poziomkowe, Porzeczkowe, Berberysowe, Renglodowe, Gruszkowe, Głogowe, Agrestowe, Jeżynowe, i Truskawki, funt po kopiejek 45; Konfitury Ananasowe funt kop. 90.— **GALARETY** jabłkowe, Malinowe, Porzeczkowe, funt kop. 45.—**KARMELKI** najlepsze w 14tu gatunkach, codzień dwa razy świeże, funt po kop. 45; zwyczajne, funt kop. 30. — **CUKIERKI** w różnych gatunkach, zawsze świeże, funt po kop. 45, 60 i 90.— **ESSENCJA** Ponczowa Ananasowa, z prawdziwym Jamajka rumem, półkwartowe butelki, po kop. 50, z dubeltowym smakiem Malinowa, Ananasowa, fleur d'orange, i Brezylijska biała, butelka po kop. 60.— Dla dogodzenia Szanownej Publiczności, usposobiłem także drugą Maszynę do robienia **CZOKOLADY**, i takową sprzedawać będę po cenach najumiarkowańszych, jako to: Najlepsza Toruńska funt po kop. 90; Hiszpańska funt kop. 75; z Wanilją funt kop. 60 i kop. 45; najlepsza homeopatyczna zdrowia funt kop. 45 i kop. 30; Korzenna funt kop. 37½ i kop. 20. — **NAPOJE** GORĄCE: CZOKOLADA à la d'Héreus, filiżanka po kop. 7½; SZODO Sabają, Nikus, PONCZ z winem, Poncz z jajkiem, porcja po kop. 10; Poncz, Grok, Gliwejn, Biszof, Kardinal, szklanka po kop. 7½; Bawaroas porcja kop. 10; Herbata i Kawa po kop. 5. — **CIAST** w rozmaitych gatunkach i **TORTÓW**, zawsze świeżych, dostać można, po najumiarkowańszych cenach.—ESSENCJA Pomarańczowa do Biszofu, flaszeczka na dwa garnce wina wystarczająca po kop. 15; Likierów w różnych gatunkach, flaszka po kop. 22½ i po kop. 45; kwarta kop. 90. Na to wszystko, zapraszam Szanowną Publiczność. — *C. Grohnert*. (W domu przechodnim Rezlera Nro 451 przy ulicy Senatorskiej.)



Dnia 15 b. m. z domu Skwarcowa wybiegł na ulicę PIESEK z gatunku wyżełków angielskich, biały, w łaty kasztanowate, z długiemi uszami i z ogonem, z sierścią długą. Uprasza się Znalazcę o oddanie takowego do handlu Korzennego w domu Skwarcowa, za przyzwoitą nagrodą.



PIES z wyżłów kurlandzkich, brudno-kasztanowaty, a do pachwin tarantowaty, morda długa, łysy, uszy długie, ogon długi z piórem, zginął d. 13 b. m. Łaskawy Znalazca raczy się zgłosić za Rogatki Belwederskie, w posesji K. Witanowskiego, w Gminie Mokotów, za nagrodą.



Dnia 11 b. m. wieczorem, wybiegł z stancji przy ul: Kanonja pod Nr 85/6 w domu W. Podbereskiego, PIESEK Szpic, cały biały, niestrzyżony, lat kilka mający, u którego uszki żółtawe, miernego wzrostu. Ktoby takowego zatrzymał lub o nim wiedział, raczy udzielić wiadomość pod powyższy Nr, za co otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Z Kantoru Informacyj: Nr 415 ulica Krakow:-Przedm:.

PANNA z wyższem ukształceniem, mająca swój fundusz do utrzymania się, mówiąca po francuzku, pragnie mieszkać w przyzwoitym domu, wyręczać Matkę słabą, nie żądając żadnego wynagrodzenia; nawet za swój Pokój, który zajmować będzie, chce płacić, byleby tylko uważaną była jako przyjaciółka domu.

LAS towarny sosnowy na spław, w bliskości rzek spławnych Pilicy i Radomki, jest do sprzedania na wybór pod korzystnemi warunkami. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 13.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 5.

TEATR ROZMAITO:. Dziś, *Fabrykant zabawek. Pożycz mi pięć złotych. Przez sen.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Cyrulik Sewilski.* (Panna *Hollossy* przedstawi główną rolę).



MENAŻERJA Pana *Praüscher*, codziennie do widzenia, a karmienie Zwierząt codziennie o godzinie 3ciej i o 5tej wieczorem; oraz nadszedł świeży transport z Londynu **MAŁP**; między niemi znajduje się **ORANGUTANG**, i t. p. Przytem zawsze jest do widzenia sławny GABINET **ANATOMICZNY**.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 6 (18) Września 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.